

Protokół nr 19/20

z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Buczkowice,

które odbyło się dnia 5 października 2020 r. w budynku Urzędu Gminy Buczkowice

Obecni na posiedzeniu:

- radni wg załączonej listy obecności,
- Stanisław Górny, podinspektor Referatu Ogólno-Organizacyjnego Urzędu Gminy Buczkowice, członek Zarządu Oddziału Gminnego Związku OSP RP (komendant gminny),
- protokolant: inspektor Referatu Ogólno-Organizacyjnego Urzędu Gminy Buczkowice, Ewa Matera.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Analiza gotowości bojowej OSP Buczkowice oraz stanu bezpieczeństwa na terenie gminy.
3. Sprawy bieżące, wolne wnioski.
4. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 1. Otwarcie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, Radny Jerzy Więcek otworzył posiedzenie komisji o godz. 9.02 i stwierdził jego prawomocność.

W momencie otwarcia posiedzenia obecnych było czterech członków komisji.

Ad 2. Analiza gotowości bojowej OSP Buczkowice oraz stanu bezpieczeństwa na terenie gminy.

Radny Więcek powiedział, że ze względu na pandemię zrezygnował z zapraszania na posiedzenie przedstawicieli policji i poprosił Pana Górnego, który zajmuje się w Urzędzie Gminy gotowością bojową jednostek OSP, o przedstawienie spraw związanych z bezpieczeństwem na terenie gminy w kontekście zadań realizowanych przez jednostki OSP.

Pan Górny powiedział, że:

- sytuacja i gotowość bojowa jednostek OSP jest zbliżona do roku ubiegłego,
- nie zostały jeszcze zamknięte statystyki wyjazdowe za rok 2020, jednak na ten moment również są porównywalne (w 2019 r. miało miejsce 175 zdarzeń na terenie gminy, w tym 62 pożary – w tym roku statystyki kwartalne są podobne – w związku z pandemią nie ubyło zdarzeń),

- początkiem roku było kilka dużych pożarów, w tym jednego podmiotu gospodarczego – poza tym podmiotem nie było znacznych szkód.

Radna Górna zapytała czy zdarzały się jakieś podpalenia.

Pan Górny powiedział, że zdarzają się podpalenia traw, jednak stwierdzenie czy dany pożar był podpaleniem nie należy do straży, tylko do policji.

Radny Pawlik zapytał ile jest takich przypadków.

Pan Górny powiedział, że w tym roku do pożarów traw wzywani byli ok. 30 razy.

Radny Kopacz zapytał czy złapano kiedyś podpalacza.

Pan Górny powiedział że:

- dwa lata temu udało się złapać podpalacza,
- małe pożary traw zalicza się do kategorii miejscowych zagrożeń – o pożarze mówi się dopiero gdy pali się znaczny obszar (np. pół hektara),
- strażacy wyjeżdżają też do wypadków oraz plam na drodze – czasami taka interwencja zajmuje 20-30 minut, ale ludzie muszą się zebrać i zasypać płamę – nie polemizuje się z tym – a czasami plama ma nawet półtora kilometra – wtedy uruchamia się kolejną jednostkę by jak najszybciej ją zebrać i nie została rozniesiona (neutralizator jest biodegradowalny),
- podczas zdarzeń na drodze ekspresowej wysyła się co najmniej 2 samochody by „mieć zabezpieczony tył” – strażacy starają się unikać całkowitego zamykania drogi,
- nieco mniej było, w stosunku do roku poprzedniego, wyjazdów związanych z zapaleniem się sadzy w kominach – może to wynikać z faktu, że zmniejsza się liczba domów ogrzewanych paliwem stałym, być może mieszkańcy zaczęli też bardziej dbać o kominy,
- strażacy podczas pandemii zajmowali się również dezynfekcją przestrzeni publicznej (wejścia do kościołów, cmentarze, okolice Urzędu Gminy, ośrodka zdrowia i aptek, przystanki, place zabaw) – do końca maja.

Radny Pawlik zapytał czy po akcji strażacy dezynfekują ubrania.

Pan Górny odpowiedział twierdząco, dodając, że stopniowo, z uwagi na zmiany w przepisach, strażę zaopatrują się już w jasne ubrania bojowe, które są znacznie droższe (granatowe: 1600-2600 zł, gold: 2800-6000 zł), a kolor wymusza też ich częstsze pranie, co z kolei rodzi duże koszty (w zwykłej pralni trzeba za proste pranie bez impregnacji zapłacić 100 zł od ubrania, pralka - aby strażacy mogli prać je sami - kosztuje ok. pół miliona zł, próbowano nawiązać współpracę z PSP w tym zakresie, jednak oni sami nie nadążają ze swoim praniem, poza tym jest duży problem ze zrzutem ścieków z takiego prania do kanalizacji, wymaga to też stosowania drogich środków). Pan Górny wyjaśnił, że przepisy dotyczące zmiany kolorów są pochodną badań, które wykazały, że ubrania strażackie palą się najczęściej dlatego, że są zatłuszczone.

Radna Górna zaproponowała by wszystkie strażę napisały do komendanta głównego PSP prośbę o pomoc w systemowym rozwiązaniu tego problemu.

Pan Górny powiedział, że:

- można starać się o dotację na zakup pralki dla którejś jednostki, jednak ktoś musiałby ją obsługiwać (2 ubrania piorą się 2 godziny), nie mamy pracowników etatowych, a strażacy ochotnicy nie mają na to czasu (często jest problem nawet ze zwolnieniem z pracy na akcję),
- straż może włączyć do swojej kanalizacji najprostszą „kombi pralkę” na potrzeby jednostki, mamy w gminie 80 strażaków, biorąc pod uwagę, że w wyjeździe powinno brać udział przynajmniej 6, w gminie mamy 4 jednostki, a nie rzadziej niż raz na miesiąc trzeba by było ubranie wyprać, to miesięcznie musimy wyprać co najmniej 24 mundury – będzie nas to „nękać” finansowo,
- od tego roku znacznej podwyżce uległy koszty badań lekarskich dla strażaka ratownika (z ok. 100 zł do 460 zł) – w tym roku przesunięto na te cele pieniądze z zawodów, które się nie odbyły i udało się zmieścić w budżecie.

Radny Więcek zapytał czy to ogólnopolski problem.

Pan Górny odpowiedział twierdząco.

Radna Górna zapytała czy chodzi o medycynę pracy.

Pan Górny wyjaśnił, że:

- są to badania specjalistyczne – za 460 zł w jednym miejscu i w jeden dzień strażak załatwia wszystkie badania – moglibyśmy znaleźć lekarza, który za 100 zł przeprowadzi badania, jednak wyśle wcześniej strażaka na badania specjalistyczne, za które będziemy płacić odrębnie, a strażak będzie musiał zaplanować na to kilka dni – dla ludzi, którzy pracują zawodowo, to duży problem,
- jeżeli strażak ratownik jest też kierowcą, to koszt badań wzrasta do 900 zł,
- całkowity budżet na badania na ten rok wynosił 6 tys. zł – środki te skończyły się po przebadaniu 6 strażaków ratowników i 3 kierowców – przesunęliśmy kolejne 5 tys. na te cele ze wspomnianych zawodów.

Radna Górna zapytała czy na tego typu badania strażakowi przysługuje dodatkowy urlop.

Pan Górny odpowiedział przecząco.

Radny Pawlik zapytał jak często strażak musi przechodzić takie badania.

Pan Górny powiedział, że badania strażaka ratownika trzeba powtarzać co 3 lata, kierowcy wozu uprzywilejowanego co 5 lat (po osiągnięciu wieku 60 lat odpowiednio co dwa i trzy lata, jednak powyżej 65 lat strażak nie może już kierować pojazdem uprzywilejowanym ani brać udziału w akcji - mówi się o planach podwyższenia tej granicy wieku na 70 lat).

Następnie Pan Górny podkreślił dobrą współpracę gminy ze strażakami i wysoki poziom wyposażenia jednostek oraz podkreślił, że gdy tylko straż ma możliwość pozyskania jakichś środków spoza budżetu – nie odpuszczają.

Radna Górna zapytała czy powiat dalej przyznaje co roku 5 tys. zł dotacji na którąś jednostkę OSP w gminie.

Pan Górny odpowiedział twierdząco i przekazał, że dwa lata temu pieniądze te dostała OSP

Kalna, która wsparła nimi termomodernizację remizy, rok temu zasiliły one budżet OSP Godziszka na zakup samochodu, w tym roku środki te wsparły Buczkowice (zakupiono klimatyzatory) i Rybarzowice (szafki ubraniowe).

Radny Pawlik zapytał czy nie ma deficytów w naborze do OSP („czy młodzi się garną”).

Pan Górny powiedział, że liczba członków młodzieżowych drużyn pożarniczych niestety dość drastycznie spadła – kiedyś były po 2-3 drużyny pożarnicze, teraz dobrze, gdy pojawiają się 2-3 osoby, przy czym często rezygnują przy pierwszych szkoleniach strażaków ratowników (zawsze na stałe zostawało tylko ok. 10% członków MDP).

Radna Górna zapytała czy strażacy współpracują z gminą w ramach profilaktyki pożarów traw (eliminowanie niewykoszonych działek, wyciąganie konsekwencji wobec właścicieli).

Pan Górny odpowiedział przecząco i wyjaśnił, że dochodzenie w sprawie pożaru prowadzi policja – OSP nie zna nawet jego wyniku, a podczas gaszenia pożaru nie sprawdza czyją własnością jest pole.

Radna Górna zapytała czy gdy OSP pompuje wodę z piwnic podczas nawalnych deszczy, to pobiera za to opłatę od właścicieli.

Pan Górny powiedział, że gdy jest alarm to jednostka jedzie do zalanej piwnicy, jednak nie praktykuje się przy ulewnych deszczach wypompowywania wody, ponieważ takie działanie narusza strukturę pod fundamentami (co innego w przypadku zalania).

Radna Górna zapytała czy strażacy świadczą usługi wycinki drzew.

Pan Górny powiedział, że wycięcie drzew to zadanie właściciela działki, zdarza się, że OSP wykonują je odpłatnie (konieczne jest tutaj wypożyczenie podnośnika hydraulicznego).

Radna Górna zapytała czy można palić ogniska w ogrodach.

Pan Górny powiedział, że zgodnie z przepisami pożarowymi można w odległości 30 m od zabudowań.

Radna Górna zapytała czy środek do zasypywania płam na drogach strażacy dostają czy kupują za własne pieniądze.

Pan Górny powiedział, że kupują z dotacji przekazywanej jednostkom z budżetu gminy.

Radna Górna zapytała czy planuje się kolejne akcje odkażania przestrzeni publicznej.

Pan Górny powiedział, że trzeba na to przeznaczyć bardzo duże ilości środków – zastanawiamy się.

Radny Kopacz zapytał czy w kontekście braku napływu nowych osób do OSP grozi nam brak wydolności.

Pan Górny powiedział, że na razie nie ma takiego zagrożenia (na jeden samochód potrzebne są minimum cztery osoby do wyjazdu, dobrze by w jednostce było 20-25 czynnych strażaków – utrzymujemy taki stan – wpływ na to ma również podnoszenie granicy wieku czynnych strażaków – w 2005 r. było to 50 lat).

Radna Górna zapytała co by było gdyby teraz obowiązywał taki przepis.

Pan Górny powiedział, że ilość osób mogących brać udział w akcji spadłaby o 25% oraz poinformował, że kiedyś organizował kurs strażaka ratownika dla 25 osób na poziomie gminy – teraz ta liczba uczestników to $\frac{3}{4}$ powiatu (od nas 12 osób).

Radny Pawlik wyraził uznanie dla strażaków, Pana Górnego i Wójta Gminy oraz pracowników Urzędu za wysoki poziom naszych jednostek OSP oraz podkreślił swój podziw dla społecznego zaangażowania członków OSP.

Pan Górny przekazał, że aktualnie czynione są starania o wejście OSP Godziszka do KRS.

Radny Matlak, odnosząc się do wypowiedzi Radnej Górnej, przekazał, że 90% pożarów traw to podpalenia – wzywianie właścicieli działek do okaszania nic by tu nie zmieniło.

Radna Górna powiedziała, że gdyby działki były okoszone, nie byłoby czego podpalać.

Radny Matlak stwierdził, że zadbane działki również czasami się palą i zapytał co dałoby nam znalezienie właściciela ewentualnej niewykoszonej działki – czy Radna chciałaby go obciążyć kosztami akcji.

Radna Górna powiedziała, że chodziło jej o wzywanie osób, które ewidentnie zaniedbują okaszanie, do wywiązania się ze swoich obowiązków.

Radny Matlak zauważył, że to wezwanie musiałyby się wydarzyć przed pożarem – nie jest to zadanie straży.

Radna Górna powiedziała, że nie mówi by robiła to straż – chodzi jej o współpracę.

Radny Więcek stwierdził, że sołtysi i radni powinni zgłaszać takie rzeczy do Urzędu – wówczas Pan Lubiński wysłałby właścicielowi pismo przypominające o obowiązku koszenia.

Radna Górna powiedziała, że sołtys nic do tego nie ma.

Radny Więcek zapytał skąd w takim razie gmina miałaby wiedzieć, które działki nie są okoszone – Pan Lubiński musiałby jeździć i szukać takich przypadków.

Radna Górna powiedziała, że nie musiałby jeździć – mógłby obejrzeć tereny dzięki satelicie.

Radny Pawlik wyraził opinię, że jest to kwestia wyczulenia na te sprawy społeczeństwa.

Radny Więcek powiedział, że problemem jest tutaj głupota ludzka – gdyby tej trawy ktoś nie podpalił, to by po prostu zgniła – i dodał, że aktualnie zaleca się jak najbardziej naturalne utrzymywanie traw, co kłóci się z bezpieczeństwem, jednak okoszenie nie zapobiegnie podpaleniu – najskuteczniejsze tutaj jest złapanie i przykładowe ukaranie podpalacza.

Radny Wrona powiedział, że:

- słyszał o tym, że od przyszłego roku nieużytki rolne mają nie być koszone z uwagi na potrzebę zatrzymywania wody oraz ochronę zwierząt – i wyraził obawę dotyczącą rozmiarów ewentualnego pożaru po podpaleniu w takim wypadku,
- w naszym regulaminie czystości i porządku nie ma zakazu grillowania, jednak jeżeli mieszkańcy w sąsiedztwie są skłóceni - to tak ognisko jak i grill powoduje zawiadomienie policji.

Radny Matlak wyraził opinię, że dopóki ustawodawca nie ustali przywilejów dla pracodawców związanych z zatrudnianiem strażaków ochotników, problem z naborem do

jednostek nie zniknie (często odchodzą strażacy już przeszkoleni, bo muszą wybrać – albo straż albo praca).

Radny Pawlik powiedział, że zależy to od podejścia właściciela firmy.

Pan Górny podkreślił, że czasami pracodawca nie ma kim zastąpić strażaka, który wyjedzie do akcji.

Radny Więcek powiedział, że strażakom za ich pracę należy się „cześć i chwała” – i trzeba to uświadamiać ludziom – jeżeli skończy się ta działalność społeczna, ich rolę będzie musiała przejąć pełnopłatna straż państwowa. Radny wyraził opinię, że rolą radnych jest też „bombardowanie” posłów i „wszędzie gdzie się da” by poprawić sytuację OSP.

Radna Górna podkreśliła bardzo duże zasługi Pana Górnego dla poziomu wyposażenia i wyszkolenia jednostek OSP w gminie.

Radny Więcek zgodził się z tą wypowiedzią i w imieniu radnych i mieszkańców podziękował Panu Górnemu za jego pracę społeczną, prosząc jednocześnie o przekazanie tych podziękowań innym strażakom.

Ad 3. Sprawy bieżące, wolne wnioski.

Ustalono termin następnego posiedzenia Komisji (5 listopada godz. 9.00).

Ad 4. Zamknięcie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, Radny Jerzy Więcek, zamknął posiedzenie Komisji.

Posiedzenie zakończyło się o godz. 10.35.

Na tym protokół zakończono.

Protokół podpisano w dniu 21 grudnia 2020 r. na terenie gminy Buczkowice.

Na tym protokół zakończono.

Przewodniczący Komisji:

Radny Jerzy Więcek:

Członkowie Komisji:

Radna Jadwiga Górna

Radny Wiesław Kopacz

Radny Janusz Matlak




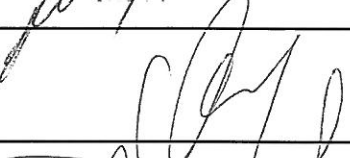
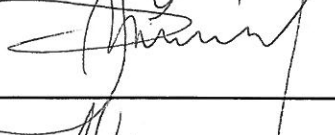
Radny Józef Pawlik

Radny Roman Wrona

Wójt Gminy, Pan Józef Caputa

Protokołowała: inspektor, Ewa Matera

Lista obecności radnych
na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Buczkowice,
które odbyło się dnia 5 października 2020 roku

Lp.	IMIĘ I NAZWISKO	FUNKCJA	PODPIS
1.	Jadwiga Górna	Członek Komisji	
2.	Wiesław Kopacz	Członek Komisji	
3.	Janusz Matlak	Wiceprzewodniczący Komisji	
4.	Józef Pawlik	Członek Komisji	
5.	Jerzy Więcek	Przewodniczący Komisji	
6.	Roman Wrona	Członek Komisji	